

Stanisław Głowa

"Pour une prospective théologique", Henri Denis, Tournai 1967 : [recenzja]

Collectanea Theologica 42/3, 218

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

części pracy jest przeciwstawienie charyzmatu i instytucji: charyzmat jest powołaniem Bożym poprzez Ducha Jezusowego i żadną miarą nie wypływa z instytucji. Nie są to jednak pojęcia wykluczające się. Na zakończenie wreszcie autor przedstawia obraz współczesnych „kierowników” Kościoła (*Kirchenleiter*), który można odnieść w równej mierze do protestanckich pastorów i katolickich księży.

Trzeba jasno powiedzieć, że książka nadaje się tylko do lektury dla ludzi posiadających odpowiednie przygotowanie teologiczne i im przyniesie pewien pożytek. Dla innych zaś może być okazją do zwątpień.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Henri DENIS, *Pour une prospective théologique*, Tournai 1967, Ed. Casterman, s. 139.

Autor podejmuje ciekawy problem rozwoju teologii. Skierowuje się w swym dziełku do księży i do świeckich, interesujących się tym zagadnieniem. Teologia dzisiaj przestała być hermetyczną nauką i obejmuje promieniowaniem coraz szersze kręgi ludzi. Jest tu na pewno jakaś przyczynowość dwustronna: interesowanie się świeckich teologią i ich wypowiedzi sprawiają, że teologia staje się coraz bardziej otwarta i związana z życiem religijnym naszej epoki. To z kolei ułatwia jej większy wpływ na szersze warstwy i wciąga w orbitę poruszanych problemów.

Denis podaje w swej książce analizę przyczyn i okoliczności zapewniających rozwój teologii. Rozwój ten zależy w dużej mierze od stopnia otwarcia się tej nauki na wymiary, jakie jej ukazuje stała ewolucja i potrzeby Kościoła.

Pracę zaczyna od zwięzłej charakterystyki współczesnej teologii, w której widzi dwie tendencje: jedna to tzw. teologia systematyczna, szkolna, druga, teologia pastoralno-egzystencjalna, ukazuje aktualność przeżywania tajemnic wiary. W dalszym ciągu porusza rozdźwięki między teologią wyuczoną, a teologią przeżywaną oraz ujemne skutki płynące z braku komunikatywnego języka teologii. Jako środki zaradcze widzi powrót do Pisma Świętego, unikanie pośpiesznych albo przypadkowych syntez oraz właściwe akcentowanie aktualności teologii pastoralnej. O aktualności tej dyscypliny mówi dość obszernie, analizując jej strukturę, zadania i stosunki do innych dziedzin teologii.

Prawie połowę książki poświęca przyszłości teologii, analizując rolę, jaką mają odegrać teologowie (biskupi, księża), a także laikat, który bardzo przyczynia się do odnowy języka teologicznego. Naturę tej teologii przyszłości ma charakteryzować aspekt antropologiczny, eklezjalny i chrystologiczny.

Książka zawiera dużo ciekawych ujęć, a przy tym pozbawiona jest balastu naukowego. Chwalebna jest tendencja autora, aby teologię uprzystępnąć wszystkim. W sumie jednak trzeba powiedzieć, że mimo rewelacyjnego tytułu, autor w tej pozycji nie wybiega poza to, co już opublikowano na ten sam temat gdzie indziej, a także w Polsce. Książka nosi na sobie w sposób widoczny znamię zbyt pośpiesznej pracy. Dlatego, mimo że to może się wydawać dziwne, będzie uznana za zbyt popularną dla zawodowego teologa, a zbyt abstrakcyjną dla przeciętnego katolika świeckiego. Autor za często porusza się w sferze ogólnikowych i nie angażujących powiedzeń, a to nie może zainteresować czytelnika. Za mało posługuje się konkretnymi, nie nawiązuje do problemów odnowy teologii podawanych przez tylu wybitnych współczesnych teologów.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa